inter alia
pismo poświęcone studiom queer

Sytuacja ruchów LGBT w Polsce

Marzena Lizurej

Wprawdzie wcześniej pojawiały się w Polsce próby rozpoczęcia działalności na rzecz osób homoseksualnych, ale o ruchu LGBT w naszym kraju można mówić właściwie dopiero od roku 1990, kiedy to powstało pierwsze stowarzyszenie oficjalnie działające na rzecz gejów i lesbijek Lambda. Wraz z zachodzącymi w tym czasie w bloku wschodnim procesami demokratycznymi pojawiła się (obok ruchu kobiecego) tzw. kultura gejowsko-lesbijska, której towarzyszyły importowane z zachodu i przyswajane nie bez oporów idee polityczne i naukowe. Ponieważ poznaliśmy je niejako hurtowo, bez świadomości historycznej, myślenie o działalności na rzecz mniejszości seksualnych wiązało się (i nadal wiąże) z różnego rodzaju problemami, z których największym jest wypracowanie własnej, uwzględniającej specyfikę naszego kraju, strategii działalności na rzecz osób o nienormatywnej seksualności.

Oprócz Lambdy, największe formalne organizacje działające w Polsce na rzecz mniejszości seksualnych to? Kampania Przeciw Homofobii (od 2001 r.), Stowarzyszenie Gejów i Lesbijek na Rzecz Kultury (od 2000r.), Fundacja Kultura dla Tolerancji (od 2003), Fundacja Równości (od 2003). Ich działania wspierają również inne organizacje działające na rzecz tolerancji np. Amnesty International (od 1989) czy Fundacja dla Wolności (od 2004), a także organizacje feministyczne.

Różne, również nieformalne organizacje LGBT w Polsce skupiły się przede wszystkim na stworzeniu tożsamości gejowskiej (w mniejszym stopniu lesbijskiej), na "wyciągnięciu z szafy" osób homoseksualnych i zaangażowaniu ich w działalność społeczną, a co za tym idzie, na pokazaniu społeczeństwu faktu istnienia osób homoseksualnych w Polsce. Tworzeniu wspólnej tożsamości sprzyjało wydawane w latach 1990-2002 czasopismo Inaczej (później InterHom, a od 2005 roku Replika), a tożsamości lesbijskiej wydawane w latach 1997/2000 przez OLA-Archiwum (Ogolnopolskie Lesbijskie Archiwum) czasopismo Furia Pierwsza. Wraz z rozwojem internetu funkcje integracyjne przejęły liczne portale dla gejów i lesbijek (np. InnaStrona.pl, Gejowo.pl, Kobiety-Kobietom.com czy Lesbijka.net).

Do najbardziej spektakularnych działań społecznych należała zorganizowana w 2003 roku przez Kampanię Przeciw Homofobii akcja Niech nas zobaczą. Polegała ona na prezentacji na

bilbordach i w galeriach sztuki zdjęć trzydziestu jednopłciowych par trzymających się za ręce. Pomimo swojego dość zachowawczego charakteru akcja ta wywołała skandal obyczajowy, wzmocniła jednak widzialność gejów i lesbijek w Polsce.

Głównym narzędziem politycznym ruchu LGBT od 2001 roku stały się publiczne marsze uliczne. Regularnie organizowane są Parada Równości w Warszawie, Marsz Tolerancji w Krakowie i Marsz Równości w Poznaniu. W roku 2005 Marsz Równości został zakazany przez ówczesne władze miasta, a uczestnicy nielegalnej parady zostali brutalnie potraktowani przez policję, co spotkało się z odzewem społecznym i akcjami poparcia dla marszu w całym kraju pod hasłem Marsz Równości idzie dalej.

Ważnym postulatem ruchu LGBT w Polsce jest uregulowanie sytuacji prawnej związków jednopłciowych. Dwa razy w latach 2002 i 2003 trafiał do Sejmu projekt ustawy, która regulowała te kwestie. Oba projekty zostały jednak odrzucone na początku drogi legislacyjnej.

Niewiele partii politycznych w Polsce otwarcie deklaruje pozytywny stosunek do mniejszości seksualnych i chęć reprezentowania ich interesów. Należą do nich między innymi? Partia Demokratyczna i Zieloni 2004 - mają one jednak niewielkie poparcie społeczne. Tylko pojedyncze osoby w świecie polityki jawnie występują jako geje lub lesbijki, są to m.in. Robert Biedroń (współzałożyciel KPH, działacz partii Sojusz Lewicy Demokratycznej), Marzena Chińcz (prowadząca przez lata wortal Lesbijka.org, działaczka Partii Demokratycznej) czy Krystian Legierski (działacz Lambdy, członek Zielonych 2004).

Zapleczem teoretycznym i kulturowym dla ruchu na rzecz osób o nienormatywnej seksualności okazała się działalność pojedynczych naukowców (i naukowczyń) promujących idee praw człowieka, studiów gejowsko-lesbijskich i teorie queer, a także organizacji studenckich (np. Koła Naukowego Queer Studies Nic Tak Samo działającego od 2001 roku na Uniwersytecie Wrocławskim). Kanałem przekazu tych idei stały się głównie uniwersytety, choć często władze uczelni sceptycznie podchodzą do tego typu działalności. Współczesne teorie dotyczące seksualności i płciowości, a także badania naukowe na ten temat prezentowane są w formie wykładów uniwersyteckich (np. w ramach Gender Studies), publikacji (również książkowych) i konferencji naukowych. Najbardziej konsekwentna w tych działaniach jest grupa naukowców skupionych wokół internetowego czasopisma queer theory Interalia. Jej liderzy Tomek Basiuk, Dominika Ferens i Tomek Sikora corocznie od roku

2000 organizują w Polsce międzynarodowe konferencje naukowe poświęcony teorii queer. Kulturę środowisk LGBT promują zaś liczne festiwale np. Kultura dla Tolerancji w Krakowie, Festiwal Filmu Queer A million different loves!? w Łodzi, Festiwal przeciw wykluczeniom Geje, Lesbijki i Przyjaciele we Wrocławiu, Queer Fest w Toruniu, czy Festiwal Tęczowych Rodzin w Warszawie.

Duże nadzieje środowiska LGBT w Polsce wiązały z wstąpieniem 1 maja 2004 r. Polski do Unii Europejskiej. Liczono na dokonanie zapisów antydyskryminacyjnych w prawie polskim oraz położenie nacisku na edukację i działania w celu zwiększenia akceptacji społecznej dla osób o nienormatywnej seksualności. Jedyny zapis w polskim prawie zakazujący dyskryminacji ze względu na orientację seksualna odnosi się do zatrudnienia i został uchwalony w tracie starań o akcesje do UE. W Konstytucji RP obecny jest natomiast zapis zakazujący dyskryminacji z jakiejkolwiek przyczyny. Jednocześnie konstytucyjna ochrona małżeństwa odnosi się wyłącznie do związku kobiety i mężczyzny. Z badań CBOS-u wynika, że w roku 2005 tolerancja społeczna dla osób homoseksualnych zwiększyła się o 8 punktów procentowych w stosunku do poprzednich takich badań z roku 2001, ale nadal wynosiła tylko 55%, z czego 4% społeczeństwa uznaje homoseksualizm za rzecz normalną. (W roku 2008 normalność homoseksualizmu uznało 8% społeczeństwa polskiego, a tolerancję zadeklarowało 52%).

Dużym krokiem wstecz w walce o prawa mniejszości okazało się zwycięstwo w wyborach w 2005 roku prawicowej partii Prawo i Sprawiedliwość (PiS), i stworzenie przez nią koalicji ze skrajnie prawicową Ligą Polskich Rodzin (LPR). LPR, słynąca z ksenofobii oraz wrogości wobec wartości europejskich, zyskała poparcie głównie konserwatywnych polskich katolików. Jej młodzieżówką (oficjalnie do 2006 roku) była nacjonalistyczna organizacja Młodzież Wszechpolska, która regularnie napada na manifestacje feministyczne i LGBT, i jawnie nawołuje do przemocy wobec mniejszości seksualnych. I nie jest to bynajmniej jedyna skrajnie prawicowa organizacja działająca w naszym kraju. Jedną z głośniejszych jest NOP (Narodowe Odrodzenie Polski), której głównym hasłem jest homofobiczny Zakaz pedałowania. Władze przestały więc wspierać działania organizacji LGBT, zlikwidowano stanowisko Pełnomocniczki do Spraw Równego Statusu Mężczyzn i Kobiet, grożono delegalizacją działającym organizacjom gejów i lesbijek, zapowiadano ustawę zakazującą pracy w szkołach osobom promującym homoseksualizm.

Sporą odpowiedzialność za negatywny stosunek do osób o nienormatywnej seksualności ponosi Kościół Katolicki. W badaniach CBOS z 2009 roku 95% Polaków zadeklarowało się

jako katolicy. Kościół uznaje homoseksualizm za nieuporządkowanie moralne czyli pewnego rodzaju upośledzenie, nie uważa dyskryminacji gejów i lesbijek za grzech, ale za obronę wspólnego dobra, a osobom o takich skłonnościach nakazuje celibat. Równocześnie wspiera tzw. leczenie homoseksualizmu. Ruchy i partie konserwatywne uważają aborcję, eutanazję i homoseksualizm za główne zagrożenia ze strony cywilizacji śmierci (termin papieża Polaka Jana Pawła II), którą ich zdaniem reprezentuje Unia Europejska. Z tego powodu wiele osób o nienormatywnej seksualności czuje rozdarcie z powodu swojej orientacji, a także odczuwanej przez siebie potrzeby religijności.

Po wyborach parlamentarnych w 2007 roku, gdy władzę uzyskała bardziej liberalna Platforma Obywatelska (LPR nie weszła do parlamentu) sytuacja mniejszości seksualnych trochę się poprawiła, choć oficjalnie walka z homofobią ani wspieranie praw mniejszości seksualnych nie leżą w interesie państwa. Wprawdzie przywrócono stanowisko Pełnomocniczki do Spraw Równego Statusu Mężczyzn i Kobiet, ale jest ono tylko fasadowe. Osobą, która z urzędu broni łamanych praw mniejszości jest Rzecznik Praw Obywatelskich.

Obecnie ruchy LGBT w Polsce znalazły się w pewnej stagnacji. Wiele osób o nienormatywnej seksualności nadal nie ma świadomości konieczności walki o swoje prawa, coming out nie jest działaniem powszechnym (w badaniach CBOS-u w 2008 roku tylko 15% badanych stwierdziło, że zna osobiście jakiegoś geja lub lesbijkę), a w mediach nadal słyszy się mowę nienawiści. Pozytywnym wynikiem współpracy środowisk LGBT jest włączenie się do wspólnej działalności osób transseksualnych, których oficjalną reprezentacją jest działająca od 2007 roku Trans-fuzja oraz podjęcie próby zintegrowania środowiska lesbijek i biseksualistek przez działające od 2004 roku Porozumienie Lesbijek (LBT). Coraz większym zinteresowaniem cieszą się parady i festiwale promujące kulturę mniejszości seksualnych, nadal jednak przez oficjalne media uważane są za ekstremalne zjawiska. Organizacje działające na rzecz mniejszości seksualnych podejmują niewiele politycznych działań. Głównie skupiają się na kwestii legalizacji związków jednopłciowych. Nadal nierozwiązaną kwestią pozostaje wspólna strategia polityczna? walka czy dialog? Teoretycy queer proponują prowadzenie ostrych akcji bezpośrednich, które jednoznacznie sprzeciwiałyby się polityce państwa i których symbolem stała się dyskoteka w Wielki Piątek. Natomiast większość działaczy organizacji LGBT woli prowadzić ewolucyjną politykę homofilną, nie chcąc doprowadzać do ostrych konfrontacji między środowiskami mniejszości seksualnych a konserwatystami,

twierdząc to jest odpowiednia droga dla uzyskania wsparcia społecznego w naszym kraju.

27 stycznia 2008 roku na Ogólnopolskim Spotkaniu Organizacji LGBTQ przedstawiciele osiemnastu organizacji uchwalili wspólnie szereg postulatów, z których za najważniejsze uznano:

- wprowadzenie do systemu edukacji wycofanego przez byłego ministra edukacji (szefa LPR) podręcznika Rady Europy "Kompas",

- wprowadzenie do szkół obowiązkowego przedmiotu o nazwie Edukacja seksualna,

- uwzględnianie przez podręczniki szkolne i programy nauczania aktualnej wiedzy na temat rozwoju człowieka i jego tożsamości,

- zmiany paragrafów 256 i 257 Kodeksu Karnego (zakazujących szerzenia nienawiści na tle rasowym i religijnym), ich rozszerzenie w taki sposób, aby obejmowały ochronę przed dyskryminacją z uwagi na orientację psychoseksualną,

- wprowadzenie do prawa instytucji związków partnerskich, możliwych do zawarcia przez osoby tej samej bądź odmiennej płci,

- rozwiązanie kwestii prawnych związanych z dziećmi wychowywanymi przez pary homoseksualne,

- przywrócenie prawa do całkowitej refundacji kosztów leczenia osób transseksualnych, obejmującej zarówno koszty operacji, jak i kuracji przed i pooperacyjnej.

Marzena Lizurej